

SEBASTIAN CWIKLINSKI
Berlin

MIĘDZY MŁOTAMI A KOWADŁEM, CZYLI O SYTUACJI JĘZYKOWEJ W BASZKIRII*

1. Wstęp: Krótka historia języka baszkirskiego

Przed przystąpieniem do badania jakiegoś tematu potrzebujemy oczywiście najpierw dobrej definicji tego, co badamy. Czym więc jest język baszkirski? Prosta definicja, jak np. „Język baszkirski to język narodu Baszkirów, należący do grupy północno-zachodniej (tzw. kipczańskiej) języków turkijskich”, niewiele pomoże, bowiem teraz należałoby z kolei zdefiniować nazwę „Baszkirzy”.

Kiedy spojrzymy na historię stosowania tej nazwy, zobaczymy, że miała ona charakter nie tyle etniczny, ile przede wszystkim społeczny. Jak ujął to historyk Dmitry Gorenburg, aż do końca XIX wieku nazwa „Baszkirzy” oznaczała stan, grupę ludzi posiadających ziemię, ponieważ Baszkirzy już w XVI wieku uzyskali prawo posiadania ziemi. Choć wśród członków tego stanu rzeczywiście przeważali etniczni Baszkirzy, natrafimy wśród nich także na Tatarów, Teptarów i innych. W ramach niniejszego wykładu pominiemy szczegóły etnohistorii Baszkirów, gdyż nie są one w tym kontekście zbyt ważne – warto jednak pamiętać, że nazwa „Baszkir” jeszcze w XIX wieku nie miała jednego sprecyzowanego znaczenia. Jak pokazał Dmitry Gorenburg (1999) w swoim artykule o etniczności Tatarów i Baszkirów w czasach sowieckich i postsowieckich, zmiany liczebności Baszkirów w pierwszych spisach ludności rosyjskiej i sowieckiej przed oficjalnym ustanowieniem baszkirskiego języka literackiego zawsze wiązały się ze zmianami społecznymi, nie z językowymi. Dlatego przy analizie historii języka nie sposób na podstawie tych spisów ustalić liczby „Baszkirów”.

Na początku XX wieku nacjonalistów baszkirskich jeszcze nie było – baszkirscy intelektualiści pisali w tak zwanym języku *turkī* (ściślej mówiąc, *turkī* nadwołżańsko-uralskim), lecz w swoich tekstach posługiwali się częściowo

* Niniejszy artykuł jest tekstem odczytu wygłoszonego w Katedrze Języków Azji Środkowej i Syberii Instytutu Filologii Orientalnej UJ w dn. 05.11.2007 r.

także leksyką baszkirską. Przykładem może być Ahmed-Zeki Walidow (późniejszy Zeki Velidi Togan), który w artykule o Baszkirach rejonu burzjańskiego nie tylko opisywał ich język, ale też świadomie wplatał wyrazy baszkirskie do tekstu artykułu.

Jednakże o baszkirskim języku literackim nie można mówić przed Wielką Rewolucją Październikową. Dopiero po utworzeniu Socjalistycznej Republiki Baszkortostan w roku 1919 komuniści rozpoczęli starania w celu stworzenia języka regionalnego dla wszystkich mieszkańców tego nowego tworu politycznego. Odpowiednie postanowienie Partia Komunistyczna uchwaliła w roku 1921. Za fundament nowego języka uznano dialekty południowo-wschodnie etnicznych Baszkirów. Pierwsze druki w nowym języku ukazały się w latach dwudziestych XX wieku; za pierwszą publikację oficjalną wypada uznać gazetę Partii Komunistycznej „Baszkortostan”, którą wydawano od roku 1924 i która ukazuje się do dzisiaj (Išbirǝin et al. 1993: 204). Dwa lata później ukazała się pierwsza książka w nowym języku.

Choć mówimy tu w zasadzie o sprawach języka, musimy na krótko zatrzymać się i na sytuacji politycznej w regionie nadwołżańsko-uralskim, ponieważ miała ona ogromny wpływ na sytuację językową w kraju. Rzeczą oczywistą jest, że utworzenie Baszkortostanu w 1919 roku i Tatarstanu w rok później było skierowane przeciwko staraniom Tatarów, aby stworzyć własne państwo pod nazwą „Idel-Ural”. W latach 1917–1918 tatarski ruch narodowy starał się zjednoczyć w tym projekcie wszystkich turkojęzycznych Muzułmanów regionu. Choć unikano przy tym nazwy *Tatar* i konsekwentnie mówiono nie o Tatarach, lecz o muzułmanach, można wszelako powiedzieć, iż chodziło tu w istocie o ruch narodowy, bowiem Tatarzy stanowili faktyczną jego większość. Jeśli wziąć pod uwagę liczbę turkojęzycznych Muzułmanów w Rosji i w Azji Środkowej, zrozumiałe staje się, że bolszewicy widzieli w ruchu narodowym Tatarów wielkie zagrożenie dla swoich planów. W późniejszych latach szczególnie się starano, aby etniczni Tatarzy nie stanowili większości w żadnej jednostce terytorialnej na obszarze Rosji. W Republice Tatarstan mieszkało tylko około jednej trzeciej wszystkich Tatarów, podczas gdy duża ich liczba żyła i nadal żyje w granicach Baszkirii. Przykładowo, w stolicy Republiki, Ufie, mieszkali głównie Tatarzy, a nie Baszkirzy. Posunięcia owe doprowadziły do tego, że w Republice Baszkortostan sami Baszkirzy, choć byli i są narodem tytularnym, liczbowo znajdowali się dopiero na trzecim miejscu po Rosjanach i, co ważne, po Tatarach. Obecność ludności tatarskiej w Baszkirii była i jest ważnym problemem nie tylko dla tatarskich nacjonalistów w Tatarstanie – stosunki między Tatarami w Tatarstanie a diasporą tatarską stanowią jeden z głównych tematów tatarskiego nacjonalizmu – lecz także i w samej Baszkirii. Tożsamość tak zwanych północno-zachodnich mieszkańców, tj. Tatarów zamieszkujących północno-zachodnią część Baszkirii i ludności mówiącej po tatarsku, mimo baszkirskiej samoidentyfikacji, była i jest do dzisiaj kością niezgody.

Dialekt mieszkańców tej części Baszkirii jest bardzo bliski tatarskiemu językowi literackiemu i dlatego duża ich część posługuje się językiem tatarskim jako językiem piśmiennictwa, ale w spisach ludności po II wojnie światowej ludzie ci

pojawiają się jako Baszkirzy, a nie jako Tatarzy, czego rezultatem był wzrost liczby Baszkirów w spisach ludności. Widać tu odejście od zasad stalinowskiej definicji narodu, w której związek między tożsamością narodową i językową był nader istotny. Odejście owo nie było dziełem przypadku, ponieważ w instrukcjach do sowieckiego spisu ludności z 1959 roku czytamy, iż świadomie pytano nie o język ojczysty, lecz o samoidentyfikację. Podobnie jak Dmitry Gorenburg, widzę w tym kroku dążność do wzmocnienia narodowości tytularnej republiki: zaakceptowano zerwanie między tożsamością narodową i językową, ażeby zwiększyć liczbę przedstawicieli narodu tytularnego. Kwestia języka szkolnego w północno-zachodnich częściach Baszkirii pozostaje jednym z istotnych problemów językowych republiki. Ważne, by pamiętać przy tym, że są to procesy na poziomie regionalnym, a nie ogólnokrajowym.

Równocześnie można było na wyższych szczeblach zaobserwować procesy odwrotne: cała ludność Baszkirii, jak wszyscy nierosyjscy mieszkańcy Rosji, ulegała rusyfikacji. Najpóźniej po ewakuacjach zachodniej części Rosji w czasie II wojny światowej, Rosjanie stanowili większość w Republice Baszkortostan. Ponadto musimy uwzględnić politykę językową Związku Radzieckiego w latach pięćdziesiątych XX wieku. Za dziedzictwo ery stalinowskiej wypada uznać tu próby stopniowej rusyfikacji Baszkirii. W roku 1958 w ramach reformy edukacyjnej zniesiono zasadę nauczania w języku ojczystym, co oznaczało, że od tej pory nie było podstawy prawnej dla nauczania w języku baszkirskim, a w późniejszych latach język rosyjski stopniowo stał się dominującym językiem w szkole.

Dobłą orientację w sprawach językowych dają nam dane spisu ludności z roku 1989: wynika z nich, że około 20% Baszkirów uważa tatarski za język ojczysty, podczas gdy około 10% Baszkirów uznaje za ojczysty język rosyjski (Baskakov 2000: 84). Wśród wszystkich mieszkańców Baszkirii właśnie Baszkirzy są grupą ludności z najniższą stopą procentową osób uważających język swojego narodu za ojczysty: tylko 74,7%, podczas gdy jest to 92,9% w wypadku Tatarów żyjących w Baszkirii i 82,7% – Czuwaszów (Yagmur, Kroon 2003: 326–327). To znaczy, że co najmniej 25% Baszkirów nie włada językiem baszkirskim.

W latach osiemdziesiątych prestiż języka baszkirskiego szybko malał: mając na względzie szanse swoich dzieci w przyszłości, bardzo wielu rodziców domagało się zniesienia baszkirskiego w szkołach na rzecz rosyjskiego i fraza „na życzenie rodziców” była czymś więcej niż tylko pretekstem.

2. Nowe tendencje po uzyskaniu suwerenności przez Baszkirię

Od początku lat dziewięćdziesiątych wraz ze zmianami w całym społeczeństwie zmienia się też powoli sytuacja języka baszkirskiego. Widać odtąd starania, by ożywić jego funkcjonowanie we wszystkich kręgach społecznych, i to nie tylko starania ze strony państwa, lecz także tzw. działaczy społecznych. Brak tu miejsca na analizę wszystkich linii rozwoju w latach dziewięćdziesiątych, zatrzymam się więc tylko na dwóch kwestiach, które dają dobry wgląd w krajobraz językowy Baszkirii.

Pierwszą z nich będzie sytuacja prawna, która zmieniła się zasadniczo w związku z wejściem w życie 15 lutego 1999 roku nowego prawa „O językach narodów Republiki Baszkortostan”¹. Prawo to stanowi, że państwowymi językami republiki są języki: baszkirski i rosyjski. Uzasadnienie tego wyboru brzmi bardzo interesująco: podczas gdy język rosyjski został wybrany dlatego, że jest państwowym językiem Federacji Rosyjskiej, język baszkirski wybrano jako „język narodu baszkirskiego, który zrealizował swoje prawo do samostanowienia”². Podczas gdy artykuł siódmy przewiduje finansowanie programów „ochrony, badania i rozwoju” języków wszystkich narodów republiki, szósty czyni język baszkirski uprzywilejowanym, ponieważ to on gwarantuje finansowanie programów przewidujących rozwój języka baszkirskiego jako państwowego.

Cóż się więc zmieniło? Dzięki nowej regulacji każdy obywatel Baszkirii ma teraz prawo posługiwać się językiem baszkirskim we wszystkich sferach życia. Ustanowiono ponadto stałą komisję przy Radzie Ministrów Republiki Baszkortostan, która ma opracowywać programy gwarantujące obywatelom możliwość realizacji ich prawa do języka. Współprzewodniczył jej Zynnur Uraksyn (1935–2007), jeden z najbardziej znanych baszkirskich leksykografów i językoznawców. Zmarły w tym roku Uraksyn pisał o potrzebie działalności komisji, argumentując, że w Baszkirii panuje nieporządek językowy, co widać nawet na tablicach reklamowych: można tam znaleźć wszystkie języki, tylko baszkirskiego nie ma, a teksty baszkirskie w oficjalnych formularzach mają prawie zawsze jakieś błędy. Jego zdaniem, język baszkirski powinien korzystać z praw mniejszości, które są zagwarantowane przez konwencję UNESCO, a obywatele wychowujący swoje dzieci nie w języku swojego narodu, naruszają to prawo. Taki stan rzeczy wymaga, według Uraksyna, opracowania państwowych programów dla uporządkowania sytuacji. Uraksyn zażądał też opracowania nowej terminologii baszkirskiej we wszystkich sferach życia. Jest dla niego przy tym oczywiste, że popieranie jednego języka powoduje pewną dyskryminację innych (Uraksyn 2000).

Zresztą sam Uraksyn przewodniczył też innej komisji, mianowicie komisji terminologicznej przy Prezydium Najwyższej Rady Republiki Baszkortostan. Choć komisję tę założono jeszcze przed wejściem w życie nowego prawa językowego w 1999 roku, dopiero po tej dacie wydzielono znaczne sumy na prace leksykograficzne.

¹ *O jazykach narodov Respubliki Baškortostan. Zakon Respubliki Baškortostan ot 15 fevralja 1999g.* Najnowszą wersję z 2004 roku ze wszystkimi zmianami prawa można znaleźć na stronie internetowej Centralnej Komisji Wyborczej Republiki Baszkortostanu:

www.bashkortostan.vybory.izbirkom.ru/download/normakt_3_100100020321980.rtf?vrn=100100020321980 (download 28-10-2007).

² „baškirskij jazyk kak jazyk baškirskoj nacii, realizovavšej svoe pravo na samoopredelenie”, *O jazykach narodov Respubliki Baškortostan*, artykuł 3,1, zob.:

www.bashkortostan.vybory.izbirkom.ru/download/normakt_3_100100020321980.rtf?vrn=100100020321980 (download 28-10-2007).

3. Słowniki jako wyznaczniki rozwoju społecznego

To, co się zmieniło w praktyce, dostrzega się rozpatrując rozwój sektora słowniarskiego. Pierwszą i bardzo dobrą, choć zbyt krótką analizę leksykografii baszkirskiej w czasach postsowieckich możemy znaleźć w recenzji niemieckiego turkologa Michaela Hessa, która ukazała się w 1999 roku w czasopiśmie *Orientalia Suecana*. Hess twierdzi w niej, w moim przekonaniu słusznie, że najważniejsze słowniki języka baszkirskiego ukazały się nieprzypadkowo w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, tj. po uzyskaniu przez Baszkirię suwerenności. Jednakże o najnowszych tendencjach rozwojowych nie można się z recenzji Hessa niczego dowiedzieć, jako że ukazała się ona w tym samym roku, w którym nowe prawo dopiero weszło w życie.

W moim przekonaniu analiza słowników ukazujących się przed i szczególnie po wejściu w życie nowego prawa językowego może nam dać dobrą orientację w kwestiach życia językowego Baszkirii, jeżeli tylko uwzględnimy, że słowniki nie zawsze odzwierciedlają samą rzeczywistość, lecz czasem także życzenia swoich autorów, tzn. że istotny jest tu również aspekt normatywny sprawy. Możemy zaobserwować zwiększenie liczby słowników w ostatnich latach. Jeszcze raz orientację w tej sprawie daje nam inny artykuł Zynnura Uraksyna, który wylicza prawie wszystkie słowniki, jakie ukazały się od roku 1999 (Uraksin 2005: 93–96). Jednak przy tej analizie trzeba uwzględnić kilka błędów, czy raczej niedokładności: Uraksin nie wylicza wszystkich tytułów, a co najmniej jeden z wyliczonych nie jest poprawny, co widocznie wiąże się z problemami w normatywizacji języka, jak postaramy się pokazać niżej.

Tym, co rzuca się w oczy, jest liczba słowników zawierających opracowane słownictwo specjalistyczne: ukazały się mianowicie słowniki terminologii rolniczej (Murzakaev 2001), technicznej (Kuseev 2003), pszczelarskiej (Zajnullina 2001), defektologicznej (Aslaeva 2001), architektonicznej (Uraksin, Sirazitdinov 2004), politologicznej (V.G. Ađnağolov et al. 2001) i innych sfer życia. Warto przypomnieć, że mam tu na myśli słowniki normatywne, tj. zawierające słowa opracowane przez komisję językową czy lingwistów. Czasem można przeczytać na stronie tytułowej słownika, że został on opracowany w ramach projektu opartego na nowym prawie językowym. Nieprzypadkowo większość słowników ma tylko część rosyjsko-baszkirską, ponieważ fachowe słownictwo baszkirskie jest w tych słownikach dopiero tworzone. Jeśli zajrzemy do nich, zobaczymy, że zaproponowane przez komisję językową słownictwo podąża za logiką języka rosyjskiego³.

O staraniach w zakresie normatywizowania języka świadczą słowniki ortograficzne (R.Ġ. Ađnağolov 1998; Sufjanova, Iřmöhämätov 2002) i indeks

³ Przykładowo, w słowniku technicznym (Kuseev 2003: 34–35) „bandaž” przetłumaczono jako *bandaž*, „baril’et” jako *baril’et*, a „bankabroš” jako *bankabroš*. Nawet pośród terminów złożonych z rzeczowników i przymiotników można dostrzec rosyjski wzorzec: i tak rosyjskiemu „baraban štyftovij” odpowiada baszkirskie *štyftly baraban*. W innych przypadkach, tj. tam, gdzie poszukiwano baszkirskiego odpowiednika, widać nieścisłości w semantyce, np. „baraban zaderživajuščij” (dosł. ‘bęben hamujący’) oddano jako *totqarlau barabany*, tj. ‘bęben hamowania’.

a tergo języka baszkirskiego (Achtjamov 1999 – ten słownik powstał zresztą z inicjatywy autora), podczas gdy badania terenowe nad dialektami baszkirskimi znajdują swe odzwierciedlenie w wielkim słowniku dialektalnym⁴, w słownikach mitologii (Chisamitdinova 2002) i etnolingwistyki (Hađyeva 2002).

W swojej recenzji z 1999 roku Michael Hess stwierdził, że część nowych słowników jest przeznaczona do nauki praktycznej języków obcych (Hess 1999: 153–155); można też dodać, że zwiększyła się i liczba materiałów do nauczania języka baszkirskiego jako obcego: ukazały się m.in. podręczniki języka baszkirskiego (Chisamitdinova et al. 2000; Chisamitdinova 2004) i słowniki szkolne (Usmanova 2003; Saljachova, Usmanova 2005).

Obserwując zwiększenie liczby podręczników szkolnych i eksplozję publikacji na rynku książkowym można byloby sądzić, że język baszkirski ma przed sobą jasną, a nawet świetlaną przyszłość. Jednakże różne tendencje zmuszają nas do zadumy nad tą sytuacją.

4. Kim są mieszkańcy północnozachodniej Baszkirii?

Jak wspomiano wyżej, tzw. czynnik tatarski odgrywa szczególną rolę w sytuacji językowej Baszkirii. Z tatarskiego punktu widzenia (pod słowem „tatarski” kryje się tu punkt widzenia Tatarów i baszkirskich, i tatarstańskich) polityka językowa Republiki Baszkortostan jest wyraźnie polityką ucisku. Przykładowo, w bieżącym roku dyskutowano w Baszkirii o wprowadzeniu obowiązkowej nauki języka baszkirskiego w szkołach dla wszystkich uczniów, niezależnie od narodowości. Choć zagwarantowane jest prawo Tatarów do nauki w języku ojczystym – w północno-zachodniej części republiki naukę szkolną prowadzi się także po tatarsku – Tatarzy podejrzewają i zarzucają Baszkirom, że ci starają się ich zasymilować⁵. Tatarski punkt widzenia wyraźnie przedstawia pisarz tatarski Ajdar Halim, były obywatel Baszkirii, który w swojej książce *Nowa księga smutku* (Chalim 2002) twierdzi, że baszkirscy Tatarzy nigdy nie mieli problemów z literackim językiem baszkirskim, bo on i tak jest w 96% tatarskim. Według Halima, wszystkie jego słowa należą do tak zwanej warstwy turko-tatarskiej, która wszystkim Tatarom jest jakoby w pełni zrozumiała. Tatarzy posługują się w życiu codziennym bez najmniejszych kłopotów i tatarskim, i baszkirskim. Jednakże (jeżeli wierzyć twierdzeniom Halima) w trakcie spisu ludności w 1979 roku prowadzono potężne kampanie baszkiryzacji, w ciągu których zbaszkiryzowano co najmniej 270 tatarskich wsi, tj. zapisano mieszkańców jako Baszkirów. Nie ma powodu nie wierzyć Halimowi, ale nie ma też możliwości sprawdzenia jego twierdzeń.

Jednakże nawet Halim nie może zaprzeczyć, że tatarską literaturę wydaje się również w Baszkirii. Według niego znaczy to jednak tylko tyle, że władza basz-

⁴ *Bađqort telenęñ dialektary hüdlege* (N.N. 2002). Słownik ten, sfinansowany w ramach programu prawa językowego z 1999 roku, jest rezultatem pracy kilku dziesięcioleci.

⁵ Twierdzenia Tatarów baszkirskich opierają się niemal wyłącznie na źródłach tatarskich. Sądy te są zawsze odrzucane przez media baszkirskie, tak że trudno ocenić stopień ich wiarygodności.

kirska (ściślej definicji „działaczy” nie ma) stara się uspić czujność Tatarów w Baszkirii i poza nią, a duże honoraria mają na celu uwodzenie bądź kupowanie tatarskich pisarzy z Tatarstanu oraz przekonanie ich o dobrej woli władz Baszkirii.

5. Własne obserwacje i doświadczenia językowe w Baszkirii

Po pierwszym pobycie w Baszkirii w 1994, przyjechałem tu po raz drugi w 2005. W ciągu jedenastu lat dużo się zmieniło, i to nie tylko w mojej własnej sytuacji językowej: gdy przyjechałem po raz pierwszy do Ufy, żeby uczyć się baszkirskiego, praktycznie nie władałem rosyjskim i natychmiast się zorientowałem, że w stolicy Baszkirii bez znajomości tego języka niczego się nie da zrobić. Jakby dla potwierdzenia tego wrażenia skierowano mnie od razu do rejonu burzjańskiego, który znajduje się w południowo-wschodniej Baszkirii, zamieszkiwanej przez etnicznych Baszkirów. W roku 1994 kupno książki w języku baszkirskim było rzeczą prawie niemożliwą.

W 2005 roku natomiast wszystko wyglądało inaczej: rzecz dla mnie najważniejsza, znałem już rosyjski, co zauważali i moi rozmówcy. Znajomość zarówno rosyjskiego, jak i baszkirskiego oraz tatarskiego dawała mi możliwość, dokładniejszej niż przed jedenastu laty, oceny sytuacji językowej. Pierwsze, co rzuciło się w oczy, to fakt istnienia znacznej liczby periodyków i gazet w języku baszkirskim – można je było kupić wszędzie. Niespodziankę stanowił też fakt, że można było kupić także wiele książek tatarskich, wydawanych i w Baszkirii, i w Tatarstanie, chociaż tych ostatnich było więcej. W Ufie udało mi się kupić książki, których nie znalazłem w Tatarstanie dwa lata wcześniej.

Na szczęście miałem również możliwość oglądania telewizji baszkirskiej, w której były programy w języku rosyjskim, baszkirskim i tatarskim. Program tatarski miał jednak bardzo skromny charakter, nie oferował bowiem praktycznie nic oprócz muzyki. W ofercie telewizji baszkirskiej, która była zresztą obszerna i zaskakiwała swoją wielotematycznością, dało się natomiast dostrzec pragmatyczne traktowanie stosunków tatarsko-baszkirskich. Przed przyjazdem do Baszkirii, wiedząc o dość napiętych stosunkach między tymi dwoma narodami, oczekiwałem odzwierciedlenia tego faktu także w życiu codziennym, lecz nie znalazłem go ani w telewizji, ani w samym życiu. W telewizji Tatarzy byli normalnymi uczestnikami wszystkich rozmów prowadzonych po baszkirsku, a na przykład kierownikiem miejskiego urzędu zaopatrzenia stolicy w wodę jest Tatar, który udzielił baszkirskiemu dziennikarzowi wywiadu w swoim języku ojczystym. To samo zaobserwowałem i w życiu: w rozmowie z pewną (silnie zrusyfikowaną) Tatką nawet profesor Chisamitdinowa, znana filolog i jednocześnie jedna z najbardziej popularnych przedstawicielek baszkirskiego nacjonalizmu, była gotowa rozmawiać po baszkiro-tatarsku.

A jednak prawie nigdzie w mieście nie udawało mi się usłyszeć mowy baszkirskiej. Z nadzieją, że będę mógł porozmawiać w tym języku, wszedłem do księgarni należącej do państwowego wydawnictwa „Kitap”, w którym ukazuje się większość książek baszkirskich. Wchodząc do księgarni, powitałem sprze-

dawczynię po baszkirsku, ale szybką odpowiedź usłyszałem już po rosyjsku: „Wy tak śmiało zaczęliście mówić po baszkirsku, że aż bardzo się zdziwiłam!”. Wyraźnie było widać, że nie zdziwił jej fakt, iż to cudzoziemiec, lecz że w ogóle ktoś mówi po baszkirsku. W rozmowie, którą prowadziliśmy zresztą po rosyjsku, moja rozmówczyni opowiedziała mi, iż jest zrusyfikowaną Tatarką i że w życiu codziennym nie ma okazji rozmawiać w którymś z języków turkijskich.

O losie języka Baszkirów może świadczyć i ten fakt, że w roku 1994, gdy byłem na krótko gościem wspomnianego wyżej językoznawcy Zynnura Uraksyna, jego trzyletni wnuk wzbraniał się rozmawiać po baszkirsku, ponieważ w przedszkolu nikt prócz niego tym językiem nie mówi. Nawet dziadek był zmuszony rozmawiać z nim po rosyjsku.

6. Jaką przyszłość ma język baszkirski?

Podsumowując uwagi o sytuacji językowej w Baszkirii, można powiedzieć, że widać tu pewien paradoks. Z jednej strony, obserwujemy tendencje do ożywiania języka baszkirskiego: istnieje rozkwitający krajobraz medialny, intensywnie rozwija się rynek książkowy, ukazują się słowniki, opracowywana jest nowa terminologia i układane są nowe programy szkolne w tym języku. Uwzględniając te na pierwszy rzut oku wyłącznie pozytywne tendencje, zewnątrzni obserwatorzy, jak holenderscy językoznawcy Sjaak Kroon i Kutlay Yagmur, są skłonni oceniać perspektywę języka baszkirskiego bardzo pozytywnie. Kroon i Yagmur, którzy sami przeprowadzili badania terenowe w Baszkirii, u swoich respondentów, mieszkańców regionów wiejskich Baszkirii, zauważają – obok wyżej wymienionych czynników – także silne, wręcz gorące pragnienie zachowania języka ojczystego (Yagmur, Kroon 2003: 332–333).

Jednakże istnieją też czynniki jednoznacznie negatywne i źle rokujące dla przyszłości języka baszkirskiego: moim zdaniem, najważniejsze jest to, że baszkirski jest otoczony jednym z najsilniejszych języków z grupy tzw. języków mordczych (= ang. *killer languages*), a mianowicie językiem rosyjskim. Rusyfikacja – szczególnie młodzieży i ludności miejskiej – jest największym zagrożeniem dla przyszłości języka baszkirskiego, choć prawdopodobnie nie dotyczy wiejskich regionów południowo-wschodniej części Baszkirii. Zagroza ona wykształconej elicie: im bardziej wykształcony dany obywatel Baszkirii, tym większe prawdopodobieństwo, że jest on też zrusyfikowany. Oczywiście, wyjątkiem od tej reguły są przedstawiciele tzw. elity etnicznej, pracującej w kręgach baszkirskojęzycznych, tj. filolodzy, dziennikarze, nauczyciele i inni, choć także wśród nich widzimy czasem podobne tendencje (można tu wspomnieć pewną baszkirską germanistkę w jednej z uczelni Ufy i autorkę wielu książeczek w języku baszkirskim, która w sekrecie wyznała, że pisząc po baszkirsku, w rzeczywistości najpierw pisze wersję rosyjską, a następnie tłumaczy ją na baszkirski).

Drugim czynnikiem źle rokującym dla przyszłości języka baszkirskiego jest skład ludności Baszkirii: sami Baszkirzy stanowią liczbowo jedynie trzecią grupę Republiki, a (z punktu widzenia języka baszkirskiego) czynnik tatarski staje

się jednym z elementów wielce problematycznych na scenie językowej. Nawet aktywnej pracy językoznawców baszkirskich nad opracowaniem nowej terminologii nie możemy ocenić wyłącznie w kategoriach sukcesu, ponieważ to nowe słownictwo jest bardzo często postrzegane przez samych Baszkirów jako sztuczne. W dodatku jeszcze nawet w 2001 roku nie uzyskano zgody w kwestii poprawnego brzmienia nazwy języka rosyjskiego: podczas gdy większość słowników podaje *russa*, natrafiamy czasem i na alternatywną wersję *uryθsa*. Wydaje mi się, że język, w którym nie ma zgody co do nazwy najważniejszego sąsiada, ma kłopoty⁶.

Paradoksalność ta wyraźnie uwidacznia się także w tym, że, z jednej strony, język baszkirski został wprowadzony na Czerwoną Listę języków zagrożonych międzynarodowej organizacji UNESCO, a z drugiej strony, słynny językoznawca i turkolog A.N. Baskakow (2000: 84) twierdzi, że witalność języka baszkirskiego należy uznać za wysoką. Nam jako badaczom pozostaje zadanie uważnego obserwowania tych sprzecznych tendencji. Wydaje się, że mamy przed sobą bardzo interesujące pole badań.

Bibliografia

- Achtjamov M.Ch. 1999. *Obratnyj slovar' baškirskogo jazyka*. Ufa.
 Ađnađolov R.G. 1998. *Bašqort teleneŋ orfografija hüðlege*. Öfö.
 Ađnađolov V.G. et al. 2001. *Uryθsa-bašqortsa ižtimagi-säjäsi termindar hüðlege*. Ufa.
 Aslaeva R.G. 2001. *Russko-baškirkij defektologičeskij tolkovyj slovar'*. Ufa.
 Baskakov A.N. 2000. Baškirkij jazyk. – *Pis'mennye jazyki mira. Jazyki Rossijskoj Federacii*. [vol. I]. Moskva: 67–85.
 Chalim A. 2002. *Novaja „kniga pečali”, ili daleko li ot Menzelinska do Gaagi? Kazan'*. [<http://www.kitap.net.ru/halim.php> (download 23.10.2007)].
 Chisamitdinova F.G. 2002. *Bašqort mifologijahy*. Öfö.
 Chisamitdinova F.G. 2004. *Baškirkij jazyk. Intensivnyj kurs*. Ufa.
 Chisamitdinova F.G. et al. 2000. *Baškirkij jazyk? Požalujsta!* Ufa.
 Čaušević E. 2000. Baschkirisch. – Okuka M. (ed.) *Lexikon der Sprachen des europäischen Ostens*. Klagenfurt: 777–780.
 Gorenburg D. 1999. Identity change in Bashkortostan: Tatars into Bashkirs and back. – *Ethnic and Racial Studies* 22.3: 554–580.
 Hess M. 1999 (rev.). Agišev I.M. et al. 1993. *Bašqort teleneŋ hüðlege*. [vol. I, II]. Moskva; Agišev I.M. et al. 1996. *Bašqortsa-russa hüðlege*. Moskwa; Chasanov M.A., Chasanov A.M. 1997. *Anglo-baškirsko-russkij slovar'*. Ufa; Zäjnullina G.D. 1996. *Töröksä-bašqortsa, bašqortsa-russa hüðlek*. Ufa. – *Orientalia Suecana* 48: 152–155.
 Hađyeva R. 2002. *Bašqort teleneŋ etnolingvistika hüðlege*. Öfö.
 Išbirđin Ė.F. et al. 1993. *Bašqort äđäbi teleneŋ tarichy*. Ufa.
 Kuseev A.N. 2003. *Russko-baškirkij slovar' techničeskich terminov*. Ufa.
 Murzakaev F.S. 2001. *Russko-baškirkij slovar' sel'skochozjajstvennych terminov*. Ufa.
 N.N. 2002. *Bašqort teleneŋ dialektary hüðlege*. Öfö.

⁶ Pozornie drobny ten fakt kaže nam wąpić w poprawność wszelkich informacji podanych przez Zynnura Uraksyna w jego artykule o słownikach baszkirskich (Uraksin 2005): podczas gdy w tytule jednego ze słowników występuje w rzeczywistości nazwa *uryθsa*, Uraksyn przekazuje ją jako *russa*.

- Saljachova L., Usmanova M. 2005. *Baškirsko-ruskij i rusko-baškirskij učebnyj slovar' s grammatičeskim priloženiem*. Sankt-Peterburg.
- Suf'janova N.F., Išmöhämätov Z.Q. 2002. *Bašqort teleneŋ orfografija hüðlege*. Öfö.
- Uraksin Z. 2000. Baškirskij jazyk w uslovijach realizacii zakona „O jazykach narodov RB”. – *Vatandaş* 10.2000. [<http://www.vatandash.ru/index.php?article=33> (download 28-10-2007)].
- Uraksin Z. 2005. Hüðlektär – tel haðinahy. – *Vatandaş* 5.2005: 93–96.
- Uraksin Z.G., Sirazitdinov Z.A. 2004. *Russko-baškirskij i baškirsko-ruskij slovar' arhitekturno-stroitel'nych terminov*. Ufa.
- Usmanova N.G. 2003. *Baškirsko-ruskij i rusko-baškirskij slovar'*. *Baškirsko-ruskij razgovornik*. Ufa.
- Yagmur K., Kroon Sj. 2003. Ethnolinguistic vitality perceptions and language revitalisation in Bashkortostan. – *Journal of Multilingual and Multicultural Development* 24.4: 319–336.
- Zajnullina G.D. 2001. *Russko-baškirskij, baškirsko-ruskij slovar' po pčelovodstvu*. Ufa.

Zusammenfassung

Zwischen den Stühlen – zur sprachlichen Situation in der Republik Baschkortostan

Im vorliegenden Artikel wird die aktuelle sprachliche Situation in der russischen Teilrepublik Baschkortostan unter soziolinguistischen Gesichtspunkten beleuchtet. Seit der Erklärung zur Staatssprache im Jahre 1999 befindet sich die baschkirische Sprache in einer paradoxen Situation: einerseits lassen umfangreiche staatliche Maßnahmen zu ihrer Revitalisierung und eine vielfältige, sich rasch entwickelnde baschkirische Medienlandschaft den Eindruck einer Renaissance entstehen, andererseits ist in den Städten die Russifizierung vor allem der jüngeren Generation weit fortgeschritten. Hinzu kommt, dass sich die demografische Situation in Baschkortostan ungünstig auswirkt: die Baschkiren bilden lediglich die drittgrößte Bevölkerungsgruppe nach den Russen und den Tataren. Aus diesem Grund stellen die tatarisch-baschkirischen Beziehungen auch in linguistischer Hinsicht ein gewisses Konfliktpotenzial dar.